

Sygnatura akt VI Ka 345/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **7 lipca 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale Przedstawiciela Komendy (...)Policji w G. sierż. sztab. R. W.

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2017 r.

sprawy **J. P.** ur. (...) w Z.

syna S. i T.

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 19 UPoRD, art. 95 kw i art. 87§1 kw

na skutek apelacji wniesionych przez obwinionego i obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 3 marca 2017 r. sygnatura akt VI W 594/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 345/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt VI W 594/16 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uznał obwinionego J. P. za winnego tego, że w dniu 6 stycznia 2016 r. ok. godz. 1:35 w R. na ul. (...) kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) nie dostosowując prędkości jazdy do warunków panujących na drodze utracił panowanie nad pojazdem i wjechał w latarnię oświetleniową, to jest wykroczenia z art. 97 kw zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na mocy art. 97 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych. Sąd ten obciążył obwinionego wydatkami postępowania oraz opłatą.

Apelacje od wyroku wywiedli obwiniony i jego obrońca.

Obrońca obwinionego zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść obwinionego zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpsw, poprzez dokonanie przez sąd dowolnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez

a) zaniechanie przez sąd ustalenia i przesłuchania policjantów, którzy podejmowali czynności z J. P. w dniu zdarzenia i pozwolili mu oddalić się do domu oraz zaniechali sprawdzenia jego uprawnień od kierowania pojazdami oraz stanu trzeźwości:

b) uznanie za wiarygodne sprzecznych relacji osób, które podają, iż były świadkami zdarzenia i ucieczki sprawcy, tj. policjantów M. M. (1) i P. Z. oraz stróża M. W.;

c) uznanie za wiarygodne zeznań policjantów M. M. (2) i P. Z., którzy zeznali, iż na miejscu zdarzenia widzieli obwinionego, który miał być wtedy pod wyraźnym wpływem alkoholu, kiedy 20 minut wcześniej nie potrafili go ująć w pościgu biegnąc 50 metrów za nim przy jednoczesnym ustaleniu przez sąd I instancji, iż funkcjonariusze Policji zaniechali sprawdzenia stanu trzeźwości obwinionego;

d) uznanie obciążających obwinionego zeznań świadka M. W. osoby znajomej dla właściciela i użytkownika pojazdu – za wiarygodne w zakresie, w którym świadek nie popadł w sprzeczność przy jednoczesnym tłumaczeniu upływem czasu sprzecznej części zeznań;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że:

a) J. P. jest winnym czynu opisanego w pkt 1 wyroku, podczas gdy sąd nie przesłuchał policjantów mających największą wiedzę w tym przedmiocie, zbagatelizował stanowisko obwinionego wyrażone na sali sądowej w obecności obrońcy, gdzie chroniły go gwarancje procesowe, oraz zeznania jego matki obecnej na miejscu zdarzenia, uwiarygodnione bezsporną okolicznością, iż policjanci (o których mowa wyżej) jedynie wylegitymowali obwinionego na miejscu zdarzenia, pozwolili mu udać się do domu, nie sprawdzali jego uprawnień do kierowania pojazdami oraz stanu trzeźwości;

b) obwiniony użył pojazdu na prośbę kobiety i jednocześnie, że obwiniony dostał się do pojazdu wykorzystując, iż był on otwarty przy jednoczesnym niezbadaniu przez sąd w najmniejszym stopniu wątku kobiety, która w takim stanie rzeczy powinna być głównym świadkiem oskarżenia;

c) J. P. w czasie przypisanego mu czynu znajdował się pod wpływem alkoholu, a jednocześnie iż nie istniała podstawa do badania jego stanu nietrzeźwości;

d) J. P. użył pojazdu R. (...) na prośbę nieustalonej przez prokuratora ani sąd I instancji kobiety stojącej obok pojazdu, tj. przy lokalu (...) w R. a jednocześnie, że dostał się on do środka pojazdu dzięki temu, iż był on pozostawiony otwarty z kluczami.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, względnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obwiniony zaskarżając wyrok również w całości zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

a) art. 4 kpk poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść obwinionego i całkowite pominięcie okoliczności dla niego korzystnych;

b) art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny przeprowadzonych dowodów, która stoi w rażącej sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie w jakim sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego;

2. wynikający z niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym uznaniu, że obwiniony popełnił przypisane mu wykroczenie, a w szczególności prowadził pojazd marki R. (...) w dniu 6 stycznia 2016 roku, którym następnie uderzył w latarnię oświetleniową, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, poddana wyważonej i obiektywnej ocenie prowadzi do wniosku, że oskarżony nie kierował ww. pojazdem, a co za tym idzie, nie mógł doprowadzić do kolizji z lampą oświetleniową.

W oparciu o tak postawione zarzuty obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. P. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje uznać należało za zasadne.

Całkowitą rację należy przyznać skarżącym, którzy wskazują na pominięcie przez sąd I instancji istotnej okoliczności sprawy, jaką jest nieprzeprowadzenie przez policjantów w dniu zdarzenia badań stanu trzeźwości obwinionego i zwolnienie go do domu. Z treści notatki urzędowej sporządzonej w dniu 6 stycznia 2016 roku przez sierżanta sztabowego K. W. (1), który prowadził czynności w związku ze zdarzeniem jako kontroler Wydziału (...), wynika, że mimo rozpoznania przez M. W. obwinionego jako osoby, która na schodach przy parkingu restauracji (...) minęła go krótko po tym, jak usłyszał odgłos uderzenia samochodu w lampę oświetleniową, policjanci z Komisariatu (...) Policji w R., którzy mieli zaobserwować uciekającego z samochodu mężczyznę, nie potwierdzili, że mężczyzną tym jest J. P.. (notatka – karta 9 akt sprawy) Informacja ta musi rodzić istotne wątpliwości, skoro zeznając zarówno przed prokuratorem (w postępowaniu karnym przeciwko J. P. o czyn z art. 289 § 2 k.k.), jak i przed sądem I instancji, policjanci ci – P. Z. i M. M. (2) - wskazali na zaobserwowane przez siebie elementy ubioru osoby, która wysiadła z rozbitego samochodu R. (...), które w zestawieniu z treścią relacji M. W., w sposób względnie ewidentny pozwalały na wytypowanie osoby podejrzanej zarówno o popełnienie wykroczenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, jak i o przestępstwo z art. 289 § 2 k.k. Zaniechanie badań stanu trzeźwości obwinionego przez policjantów w świetle relacji, jakie złożyli P. Z. i M. M. (2) uznać należy za daleko atypowe i stanowi powód istotnych wątpliwości co do wiarygodności tych świadków. Bez wątpienia w takiej sytuacji obowiązkiem sądu I instancji było przesłuchanie K. W. (2) na okoliczności rzetelności informacji podanych w sporządzonej przez niego notatce oraz przesłuchanie P. Z. i M. M. (2) na okoliczność informacji przekazanych w czasie zdarzenia K. W. (2).

Nie można również zaakceptować braku działań sądu I instancji w celu bezpośredniego zapoznania się z zapisem monitoringu, jaki został zabezpieczony w sprawie. Zgodnie z zapisem protokołu rozprawy z dnia 22 lutego 2017 roku odtworzenie obrazu monitoringu objęło jedynie 40 sekund a problemy techniczne uniemożliwiły zapoznanie się z zapisem w szerszym zakresie. Co prawda sąd miał możliwość zapoznania się z protokołami odtworzenia zapisu monitoringu sporządzonymi na etapie postępowania przygotowawczego w sprawie karnej o czyn z art. 289 § 2 k.k., (karty 136, 137) lecz z zapisami tych protokołów sprzeczne są z kolei zeznania świadka I. K.. Zeznając na rozprawie w dniu 20 stycznia 2017 roku (karta 139) świadek ten twierdził, że widział zapis monitoringu, z którego wynikać miało, że osoba kierująca samochodem R. (...) po uderzeniu w słup lampy oświetleniowej nie opuściła pojazdu od razu, lecz po około minucie albo szybciej. Co więcej, z treści protokołu odtworzenia zapisu monitoringu (karta 136) wynika, że osoba kierująca samochodem miała oddalić się z miejsca zdarzenia już o godz. 1.40. Tymczasem zapisy drugiego monitoringu (karta 137) miały wskazywać, że na parking samochodowy przy restauracji oznakowany radiowóz policyjny podjechał dopiero o godz.1.43. Wskazane okoliczność również stanowią źródło istotnych wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzeń oraz rzetelności relacji przesłuchanych w sprawie policjantów. Wątpliwości tych nie sposób rozstrzygnąć bez zapoznania się przez sąd z zapisem monitoringu. Z tego też powodu podjęte muszą być niezbędne czynności w celu usunięcia technicznych trudności, które uniemożliwiły odtworzenie zapisów wideo na rozprawie.

W polu widzenia sądu I instancji ponownie rozpoznającego sprawę będzie musiał pozostawać także dowód z badania śladów biologicznych, jakie zostały zabezpieczone po zdarzeniu w kabinie samochodu R. (...). W tym zakresie wskazać należy, że w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko J. P. o czyn z art. 289 § 2 k.k. sąd podjął już czynności wskazujące na zamiar przeprowadzenia wskazanego dowodu, stąd dowód ten, o ile zostanie przeprowadzony w tamtym postępowaniu, będzie można wykorzystać także na potrzeby niniejszej sprawy.

Z wyżej wskazanych względów z uwagi na pominięcie przez sąd I instancji istotnych okoliczności, zarówno poprzez zaniechanie przeprowadzenia stosownych czynności dowodowych, jak i odniesienia się do nich w rozważaniach

dotyczących oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.